

SŁOWO

Wilno, Wtorek 1-go lipca 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3-jej 20 gr., za tekstem 7 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Jeszcze o cerkwi prawosławnej.

Pan Maurycy Garçon, kryminalog i syn wybitnego uczonego francuskiego, po zwiedzeniu wileńskiego więzienia, utrzymanego na wysokim poziomie, wypowiedział oburzenie z powodu kłamliwej odezwy swoich współziomków o prześladowaniach w więzieniach polskich. Elementarny ten czyn przyzwoitości francuskiego gościa był niewątpliwie dla nas nieładą przyjemnością, ale oto zaraz przykład drugi.

Posel Sieriebriannikow, jedyny poseł Rosjanin w naszym Sejmie i jedyny poseł, który wyszedłszy z listy 16-jej natychmiast odstąpił się od swoich kolegów z wyborów i siadł sobie gdzieś pomiędzy polską prawicą, — w czasie debaty budżetowej zapowiedział, że będzie głosił przeciw budżetowi, przeciw pełnomocnictwom, aby dać wyraz niezadowoleniu rosyjskich obywateli, których jest przedstawicielem. Posel Sieriebriannikow oświadczył również, że ludność rosyjska to najjaśniejsi obywatele Rzeczypospolitej.

Otóż ten płytki optymizm, który cechuje stołeczną naszą prasę, ujawnił się właśnie w jej stosunku do tych dwóch faktów: świadectwa Garçona i świadectwa Sieriebriannikowa.

Enuncjacja Garçona prasa warszawska zajęła się w manifestacyjnym sposobie, na oświadczenie Sieriebriannikowa najmniejszej nie zwróciła uwagi.

Świadectwo młodego prawnika protestowało przeciwko bezwiednemu kłamstwu kilku politykujących uczonych czy uczących się polityków francuskich. Echa kalumni były dla nas przykre, ale głębszego moralnego znaczenia nie posiadały właśnie dlatego, że były to echa kalumni.

Natomiast świadectwo naszego własnego obywatela, p. Sieriebriannikowa, który prawdę mówił, że ludność rosyjska jest najjaśniejszą mniejszością narodową i że ta nawet ludność została zrewoltowana przez błędy polityki narodowościowej państwa polskiego, — zdaniem naszym stanowi klęskę naszej polityki wewnętrznej takich wymiarów, jaką przed wyborami 5 listopada było utworzenie się bloku wyborczego *wszystkich* mniejszości narodowych pod komendą „sjonistów”.

Ludzie przedwojenne pokolenia wogóle nie rozumieją wielu momentów z życia religijnego. Czasami młodzież, która rubikon swego dwudziestolecia przekroczyła w okopach wojny europejskiej, lub przekracza go teraz, lepiej odczuwa te mistyczne, irracjonalne, czasami fetyszystowskie uczucia i emocje, które wrosły w treść życia religijnego.

Władze polskie porozumiały się z synodem i jednym pociągnięciem pióra wprowadziły kalendarz gregoriański do obrzędów cerkiewnych. Mniejsza, że nie zachowano w dostatecznym stopniu przepisów cerkiewnego prawa kanonicznego. Ale czy można się dziwić, że takie zarządzenie wywołuje rewoltę po parafjach. I czy korzyści równoważące to niezadowolenie są istotnie tak ogromne?

Pisaliśmy już kiedyś o stosunku naszych urzędów do hierarchii kościoła prawosławnego, o polityce nominacyjnej stosowanej wobec cerkwi.

Polityka naszego ministerstwa to typowe znajdowanie linii najmniejszego oporu dla uzasadnienia w raportach sakramentalnego: *wieś obstoit blagopoluczno*.

Ze wszystkich stron dochodzą nas przykłady, dowody i skargi, że każdą nominację w hierarchii cerkiewnej władze polskie rozpatrują li tylko z punktu widzenia łatwości pertraktacji z daną osobistością. Zamiast duchownych o twardych zasadach popiera się i proteguje duchownych o giętkich samieniach.

Taka oportunistyczna polityka odwróci serca prawosławnych od oficjalnego kościoła, skoro jego biskupi będą ludźmi bez potrzebnego moralnego autorytetu, ludźmi o niewybrednej reputacji. Czy serca te przylgną do państwa polskiego lub kościoła katolickiego? Wątpimy bardzo. Sądźmy raczej, że upośledzenie cerkwi wzmoże działalność różnych sekt, o których pojawieniu się słyszymy od pewnego czasu, albo też wprost szeregi adherentów komunizmu.

W ostatnich czasach rząd wystąpił z projektem ustawy o prawem stanowisku kościoła prawosławnego w Polsce.

Jest to pierwsza próba ustawowego uregulowania tej sprawy. Dotychczas bowiem stosunki pomiędzy państwem a kościołem prawosławnym oparte były na przepisach tymczasowych, ogłoszonych za urzędowania p. Ponikowskiego w dzienniku urzędowym min. oświaty i wyznań dnia 30 stycznia 1922 r. Obecnie zgłoszonemu projektowi ustawy, w którego art. 1-ym spotykamy się z powołaniem na 115 art. konstytucji, zarzucić przedewszystkiem możemy, iż jest niezgodny właśnie z tym paragrafem konstytucji.

Art. 115 ust. 2-gi brzmi: „Stosunek państwa do tych kościołów i wyznań (kościółów mniejszości religijnych i innych prawnie uznanych związków religijnych) będzie ustalony w drodze ustawowej po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentacjami”.

Jakkolwiek wyraz „porozumienie” został podniesiony do znaczenia terminu prawnego dopiero od czasów małej konstytucji z 20 lutego 1919 r., a całkowicie zrozumieć jego znaczenie może tylko p. Dubanowicz, to jednak w całej projektowanej ustawie niema ani słowa o jakimkolwiek „porozumieniu” się z prawnym zastępcem kościoła prawosławnego.

Po za tą uwagą, nawet przy pobieżnym czytaniu projektu rządowego, nasuwać się muszą poważne refleksje.

Oto ustawa zawiera jednocześnie podział djecezjalny kościoła prawosławnego. Djecezje mają się pokrywać z istniejącymi województwami: Wolińskiem, Poleskiem i Wileńskiem. Djecezja Nowogródzka prócz woj. Now. ma obejmować powiaty Grodzieński, Wołkowyski i Białostocki. Djecezja Warszawska — resztę Polski. — Znowuż zbyt liczne inklinacje w stronę uproszczeń biurokratycznych i znowuż nieliczenie się z faktem, że normy organizacyjne zbiorowiska religijnego należą do kategorii norm najbardziej nienaruszalnych.

Artykuły projektu, mówiące o organizacji dozorów kościelnych i

opiekunów cerkwi nie są zgodne z dotychczasowymi zwyczajami Cerkwi.

W artykule 13 projekt ustawy przepisuje rotę przysięgi, którą ma złożyć metropolita i biskupi. Nie zawahamy się ani za chwilę nazwać tą formę *obrasłiwą*. Stylizacja roty opiera się na prezumcji, że biskup prawosławny jest skończonym i urodzonym przestępcą, przysięga przytacza cały szereg przestępstw i zbrodni, których biskup obiecuje nie czynić.

Ingerencja dozoru i nadzoru władz wojewódzkich i starościńskich nad władzami cerkiewnymi przepisana w ustawie jest stanowczo zbyt duża; zwłaszcza że na drodze formalnej jeszcze nigdy żadne państwo nie zabezpieczyło się od kłówań.

Nie wiemy o ile przepisy o prowadzeniu całej kancelarii kościelnej w języku polskim nie ulegną modyfikacji wobec nowych projektów w dziedzinie języków urzędowych.

W sprawie uposażenia duchowieństwa projekt zapowiada ustanowienie taks na każdą przysługę religijną. Wiemy dobrze, że kwestja opłat podrywa zawsze zaufanie parafjan prawosławnych do ich popów. Dlatego też o ileby się chciało iść w kierunku obniżania autorytetu kościoła prawosławnego, to oczywiście na drodze taks zrobić można bardzo wiele.

Ogólne wrażenie po przeczytaniu projektu rządowego da się określić: więcej to podobne do jałgosi projektu gabinetu p. Combaşa lub Herriota, niż do projektu państwa katolickiego, które na wstępie swej konstytucji posiada religijną inwokację i które w cerkwi prawosławnej szanować musi „Kościoł o tradycji apostołskiej”.

Głęboko wierzymy w polską moralną przewagę nad bolszewizmem. Ale we wspólnym froncie przeciw pochodowi psychozy komunistycznej odrzucać nie powinniśmy żadnej siły, żadnego autorytetu moralnego.

Obawę przed rychłym odrodzeniem dawnej Rosji uważamy za przesadną. Ani z tej, ani z tamtej strony granicy, ani na europejskiej i azjatyckiej emigracji nie widzimy tych sił odrodzeniowych.

Gdyby jednak Rosja odrodzona miała powstać za jakie lat kilka, to pamiętać należy, że cerkiew prawosławna, której obecnym wrogiem największym jest jej państwo macierzyste, nie ma dziś innej drogi wyjścia, niż do państwa polskiego wyciągnąć obie ręce.

Polityce polskiej nie powinno zależeć na obniżaniu autorytetu cerkiewnego.

Inspekcja gen. Smigłego.

Inspektor Armji Nr. 1 gen. dywizji Rydz-Smigły powrócił do Wilna dn. 29 b. m. z inspekcji, którą dokonał w towarzystwie wojewody nowogródzkiego p. Władysława Raczkiewicza. Inspektorowi Armji towarzyszył adjutant por. Górski, zaś wojewodzie komendant okręgu XV policji państwowej. Przebyte szlakiem 520 kilometrów autem. Inspekcji dokonano wzdłuż granicy polsko-sowieckiej, poczynając od Nowojelni przez Nowogródek, Stołpcę, Kołosowo, Zazule, Rubieżewicze i Wolmę. Przegląd granicy pozwolił stwierdzić, że stosunkowo wiele zostało poczynione w kierunku wzmocnienia ochrony granicznej; i dalsza praca nad udoskonaleniem aparatu straży kresowej postępuje naprzód. Podkreślić należy niezwykłą energję i sprężystość samego wojewody Raczkiewicza, który rozporządzając minimalnymi środkami dokonuje znacznej sanacji warunków bezpieczeństwa.

Ujęcie bandytów.

Dnia 15 b. m. w powiecie Stołpeckim organom policji państwowej udało się schwycić 14 podejrzanych o udział w napadach. Świadczy o tym, że pomiędzy aresztowanych 10 należało do bandy, która dokonała licznych napadów w powiatach: Nieświeskim, Stonińskim i Stołpeckim. Udowodniono, że z pomiędzy tych sześciu brało czynny udział w napadach, zaś 4 pomagali.

Jest to pierwszy wypadek na naszych Kresach Wschodnich uchwycenia od razu całej bandy i należy to uważać jako rezultat ostatnich zarządzeń administracyjno-wojskowych. Świadczy to bowiem o udoskonalonym aparacie wywiadowczym z jednej strony, zaś z drugiej o znacznej sprężystości naczelnych władz województwa Nowogródzkiego.

Jak twierdzi wojewoda Nowogródzki p. Władysław Raczkiewicz schwycenie tej bandy znacznie wpłynęło na uspokojenie w nadgranicznych powiatach, gdyż członkowie tej bandy, od dłuższego już czasu dokonywali napadów i grabieży.

Czy to pomoże?

Stosownie do ostatnich zarządzeń administracyjno-wojskowych dokonana została wzdłuż granicy litewsko-polskiej praca nad zorganizowaniem służby łączności między poszczególnymi posterunkami straży granicznej i odpowiednimi komendami wewnątrz kraju. Dzięki sprężystości kapitana Grodzieńskiego, szefa kompanji telefonicznej, udało się w ciągu niecałych dwóch tygodni zmontować całą sieć telefoniczną w ten sposób, że opiera się ona na trwałych słupach telefonicznych i jest potraktowana nie jako prowizorium ale jako trwała komunikacja. Obecnie praca nad zmontowaniem takiejże sieci telefonicznej jest w toku w pasie nadgranicznym polsko-sowieckim.

Nowoczesny dyplomata.

RYGA, tel. — s. Z Moskwy donoszą o wyznaczeniu na posła S. S. S. R. do Czecho-Słowacji p. Antonowa-Awsiejenko. Awsiejenko jest organizatorem bandy marynarzy, która w r. 1918-ym napadła na Zimowy pałac w Petersburgu, aresztowała ministrów rządu tymczasowego, a przedewszystkiem rozgra-biła pałac cesarski do ona, znęcała się nad znajdującymi się tam ko-bietami i w wandalski sposób zniszczyła arcydzieła sztuki.
Z Pragi donoszą, że Czesi gotują przedstawicielowi Rosji specjalnie serdeczne przyjęcie.

Z rządów Budrysa.

KLAJPEDA, 30.VI. (PAT.). U komisarza litewskiego Budrysa zjawia się delegacja kłajpedzkiego Kulturbundu żądając przywrócenia wolności prasy, równouprawnienia języka niemieckiego w szkołach, cofnięcia rozporządzeń Komisarza Kościelnego, oraz wprowadzenia w życie autonomji. Komisarz litewski Budrysa odpowiedział, że nie będzie rozpatrywał wogóle dezyderatów Kulturbundu, albowiem organizacja ta zajmuje się akcją polityczną. W odpowiedzi delegacja Kulturbundu oświadczyła, że przedstawia swe żądania Prezydentowi Republiki Litewskiej.

Bunt w Kownie.

RYGA, 30.VI. (Tel. wł. — s). Z Kowna donoszą: Dnia 27 b. m. wielka partja więźniów oświadczyła głównemu więzieniu w Kownie i rozbrojszy wartę rozpoczęła walkę z wojskiem. Część więźniów zbiegła. Bunt został zlikwidowany. Szczęśliwie tego są następujące: o godz. 2 popołudniu grupa więźniów skazanych na dożywotne więzienie odmówiła przechadzki i niespodzianie napadła na otaczającą ją straż.

Po rozbrojeniu straży i opanowaniu magazynów broni i amunicji oraz kancelarii więziennej aresztanci roztarli bramę i rzucili się do ucieczki w kierunku Niemna. Ponieważ więzienie znajduje się w centrum Kowna, w mieście powstała panika.

Dla zlikwidowania buntu i ujęcia aresztantów wysłano wojsko, które w ciągu trzech godzin opanowało więzienie.

Litwini szerzą pogłoski, że bunt zorganizowany był przez Polaków, celem wywołania znajdujących się w więzieniu „szpiegów”.

Oświadczenie metr. Platona.

RYGA, 30.VI. (Tel. wł. — s). Rewelacja arcybiskupa prawosławnego Mikołaja o Żywej Cerkwi wywarła ogromne wrażenie w rosyjskich kościołach w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Metropolita Platon zapytany o jego stosunek do misji arcybiskupa Mikołaja odpowiedział: „Nawiąże braterskie stosunki z arcybiskupem Mikołajem tylko wtedy, kiedy przedstawi mi on pisemnie zaświadczenie patriarchy Tichona. Czytałem w dziennikach o wyrzeczeniu się arcybiskupa Mikołaja od Żywej Cerkwi i o uznaniu patriarchy Tichona. Ale są to tylko — słowa. Dotychczas zaś dla mnie Mikołaj Biskupiej nie jest prawosławnym biskupem a zwykłym członkiem sekty.”

Zastuga Zinowjewa.

RYGA, 30.VI. (tel. wł. — s). Na Zjeździe Kominternu wystąpiła niemiecka lewego odłamu komunistka Ruth Fischer. W przemówieniu swem powiedziała ona, że tylko Zinowjewa należy przede wszystkim dziękować za to, że niemiecka partja komunistyczna uniknęła upadku. Jego bowiem interwencja przeszkodziła komunistom niemieckim prawego skrzydła Brandierowi i Betererowi utworzenie rządu robotniczego wspólnie z socjal-demokratami w czasie próby rewolucji komunistycznej na jesieni ubiegłego roku. Brandler i Beterer odmówili się wtenczas kategorycznie od zbrojnego powstania i uzbrojenia proletariatu niemieckiego.

Przeciw białorutenizacji.

RYGA, 30.VI. (Tel. wł. — s). Na obecnym zjeździe nauczycieli szkół rosyjskich cały szereg mówców wystąpił przeciw przymusowej białorutenizacji ludności prawosławnej stosowanej ze specjalnym uporem przez rząd lotewski. Zjazd przyjął rezolucję w tej sprawie.

OGRÓD BOTANICZNY
Dzisiaj koncert
ORKIESTRY SYMFONICZNEJ
pod dyrekcją
Bronisława SZULCA.
Wieczór
kompozytorów rosyjskich
W programie:
Czajkowski, Musorgski, Borodin, Spen-djarow, Ladow i inni.
Początek o godz 8 m. 15. wiecz.
OGRÓD BERNARDYŃSKI
Jutro koncert
orkiestry symfonicznej
pod bat.
Bronisława SZULCA
Wieczór muzyki operowej.
Soloista: p. BENONI.

Konieczność ustawy.

Z powodu artykułu prof. Bossowskiego.

Sprawa poruszona przez prof. Bossowskiego jest sprawą o dużym znaczeniu moralno-politycznym, gdy prawna jej strona nie przedstawia wiele trudności dla jej rozstrzygnięcia. Doskonale opracowany artykuł daje dla tego rozstrzygnięcia słuszne podstawy i przychodzi do słusznego wniosku. Głównym założeniem przy decydowaniu kwestji czy konfiskowane przez rząd zabiorczy majątki Polaków za udział w powstaniach, t. j. „za walkę o wolność naszej przetrwałej Ojczyzny” jest znana sentencja prawa rzymskiego: quod initio vitiorum est, iure temporis convalescere non potest. Nie udzieli też nigdy swojej sankcji tym zarządzeniom rządów rosyjskich Rzeczypospolita Polska, dlatego też uważam, że taki stan rzeczy, jaki jest dziś, musi wywołać szereg procesów i nasz fiscus nie ma dużych szans do ich wygrania. O wiele trudniejszą jest realizacja tej całkiem słusznej zasady; tu u mnie powstaje szereg poważnych refleksji i wątpliwości, widzę też już w tej chwili dużo komplikacji na tej drodze. Przede wszystkim wychodząc z powyżej przytoczonego prawa rzymskiego, należy przysięść do wniosku, że sprawa rewindykacji majątków odebranych od państwa i przadziomów przez ich spadkobierców musi być rozstrzygnięta na wszystkie akty powstałe z tych powodów nie później od epoki, w której one zostały wydane. Czyli wszystkie powstania 1863—48—81 r. i 1794 i inne mogące się wydarzyć sporadycznie wypadki tej kategorii powinny być wzięte pod uwagę. Stąd wynika iż szereg pokoleń, trzy, cztery, pięć, nawet pokoleń wchodzi w rachubę.

Jakże wielkie zasady zmiany w tym względzie. Czy wszyscy spadkobiercy owej wielkiej moralno-politycznej spuścizny po swych bohaterach przodkach mają prawo sięgnąć po takową? Czy nie znajdują się pomiędzy nimi tacy, którzy wobec Rzeczypospolitej Polskiej utracili te prawa przez własne lub ojców czyny? Zajądą też trudności przy rozstrzygnięciu sporów czy czyny ojców przekreślają prawa wnuków do moralnego dziedzictwa po dziadach? Z drugiej znowu strony faktyczny stan skonfiskowanych majątków za tak długą przeszerzeń czasu uległ głębokim zmianom. Są majątki rozparcelowane t. j. że przeszły one w ręce innych posiadaczy, którzy w dobrej wierze je nabyli. Są majątki które w ogóle przeszły w trzecie i czwarte ręce, czy słusznym będzie i w takich wypadkach stosowanie ius strictum? Są takie majątki, w których nastąpiły wielkie zmiany sytuacyjne; z dawnych dworów śladów nie pozostało, czy i tu ma mieć miejsce restitutio in integrum? Wreszcie mamy przed sobą fakt dużego znaczenia: prawo reformy agrarnej, uchwalonej przez pierwszy sejm ustawodawczy. Można być przeciwnikiem tego prawa ale dla prawnika dura lex sed lex i nie należy zapominać iż powyższe prawo wnosi poważne korektywy do stawianych przez nas konsekwencji konfiskaty majątków za czyny narodowe.

Z tych wszystkich względów jest rzeczą oczywistą, że trudno mówić o restytucji a trzeba myśleć o odszkodowaniach. Byłbym może był tego zdania, iż każda sprawę tego rodzaju należy rozstrzygać indywidualnie, gdybym był wiesz jak jest faktyczny stan tej

sprawy: ile było majątków skonfiskowanych i jakie, w czyje ręce one przeszły i jaki jest dzisiejszy ich stan prawny.

Dzisiejszy stan rzeczy, jak słusznie zaznacza prof. Bossowski, nie może dłużej trwać. Nie można czekać na powstanie szeregu procesów, które jeszcze bardziej sprawy zagmatwają. Obok tego nie można pominąć tej okoliczności iż gdy mowa jest o odszkodowaniach to należy pamiętać iż stan skarbu polskiego jest bardzo ciężki.

Sprawy tej moim zdaniem nie da się rozstrzygnąć inaczej jak w drodze prawodawczej przez wydanie osobnego prawa o odszkodowaniach za konfiskatę majątków powstańców polskich. Przedtem jednak należy dokonać szeregu poprzedzających robót, a mianowicie ustalić faktyczną stronę tej sprawy, o której była mowa wyżej. Pracę tę mi się zdaje najlepiej mogłaby dokonać prokuratora generalna. Poczem przystąpić do opracowania prawa o odszkodowaniach wydajac

Powstanie nad Wołgą.

RYGA, 30.VI (tel. wł.—s). Z Moskwy donoszą o wzmagającym się coraz bardziej ruchu powstaniowym nad Wołgą. Na czele ruchu stoi niejaki Doroszin. Oddziały jego operują w północnej części okręgu Dońskiego i w południowej części guberni Carycyńskiej, składają się według informacji wywiadu bolszewickiego z kilku oddziałów, liczących po kilkudziesięciu dobrze uzbrojonych i umundurowanych jednostek ludzi.

Oddziały te mają dostateczną ilość karabinów i po 5 karabinów maszynowych.

W skład ich wchodzi przeważnie b. oficerowie armji rosyjskiej, kozacy oraz miejscowi właściciele.

Program nowego przywódcy powstańców nie jest dokładnie znany, zdaje się jednak, że dąży on przede wszystkim do obalenia komunizmu w bezpośredni sposób i tępi ze szczególną zawziętością miejscowych działaczy komunistycznych, zniechęconych przez ludność, wobec czego korzysta on stale z poparcia i pomocy całej ludności okolicznej. Występując publicznie jak ataman Doroszin, tak i jego pomocnicy stale nawołują właścicieli do tworzenia oddziałów samoobrony włościańskiej i do przystąpienia do tajnego związku chłopskiego.

Wszystkie to objawy tembardziej niepokoją bolszewików, iż w ostatnich czasach ruch powstańczy

poprzedzającą nowellą o regulacji tej sprawy na mocy prawa, które będzie wydane by wstrzymać powstanie procesu.

Rozumując moje uwagi z powodu artykułu prof. Bossowskiego przychodzę do wniosku, iż: primo Rzeczypospolita Polska nie może dać sankcji konfiskacie majątków przez Rząd Rosyjski u powstańców wszystkich epok; secundo, iż spadkobiercy w drodze indywidualnej oceny ich praw zasadniczo mają prawo do sprawiedliwego odszkodowania za skonfiskowane majątki; tertio, że w celu ustalenia faktycznego stanu musi być zrobiony przez jeden z rządów państw, spis rejestracyjny majątków skonfiskowanych za wszystkie czasy w celu ustalenia prawnego i faktycznego ich dzisiejszego stanu; czwarte, w celu zapobieżenia wytoczeniu procesów o rewidykacji należy wydać prawo o regulacji tej sprawy na zasadach wyżej przytoczonych.

Aleksander Lednicki.

w krajach kozackich zdradza tendencje coraz większej konsolidacji i spójności; staje się widoczną łączność, istniejąca pomiędzy działaniami poszczególnych przywódców powstańczych i ich działaniem według jednego z góry powziętego planu.

Odpowiedź Rzeszy.

PARYŻ, 30.VI. (PAT). Nota rządu Rzeszy w sprawie podjęcia międzysojuszniczej kontroli wojskowej nadeszła do Paryża. Nota domaga się miesięcznej zwłoki i zastrzega, że kontrola rozpocznie się od inspekcji fabryk, oraz żąda, aby sporządzenie ogólnego inwentarza zbrojeń nastąpiło po zakończeniu badań pięciu punktów, ustalonych w nocie Konferencji Ambasadorów, gdy tymczasem sojusznicy zamierzają sporządzić inwentarz przed rozpoczęciem badań.

Bezrobocie w Rosji.

RYGA, 30.VI (tel. wł.—s). Prasa sowiecka skarży się na wzrastające ciągle bezrobocie. Coraz więcej przybywa ze wsi do miast robotników poszukujących pracy. Bezpośrednią przyczyną tego jest zapewne nieurodzaj w centralnych guberniach Rosji; liczba bezrobotnych sięga 60.000. Również bezrobocie szerzy się gwałtownie na Białorusi Sowieckiej.

Herriot o Ruhrze.

PARYŻ, 29.VI. (PAT). W czasie dyskusji prowadzonej wczoraj w izbie nad przewidywanymi budżetami miesięcznymi komuniści oświadczyli, że będą głosowali przeciwko 3-mu artykułowi, dotyczącemu kredytów na utrzymanie armji okupacyjnej, Socialista Blum oznajmił, że socjaliści wstrzymają się od głosowania.

Z kolei zabiera głos premier Herriot, zaznaczając, że chodzi o kredyty w wysokości 200 mil., czyli kredyty zredakowane o 60 mil. w stosunku do przewidywanych poprzednio. Premier zaznacza, że w tych warunkach okupacja zagłębia Ruhr, byłaby zrzeczeniem się praw Francji oraz zniszczeniem nadziei tych, którym należą się odszkodowania.

Byłoby to, mówił dalej Herriot, pozostawienie naszych żołnierzy bez ochrony, a chyba nikt z nas nie chciałby, ażeby choć jeden z naszych żołnierzy musiał cierpieć z powodu zmiany naszej polityki zagranicznej. Rząd czysto socjalistyczny byłby również zmuszony do żądania przyjęcia tego artykułu budżetu. Po przemówieniu premiera socjaliści odbyli krótką naradę, poczem znaczna część socjalistów głosowała za art. 3 prowizorycznych budżetów wśród ironicznych okrzyków prawicy.

Likwidacja kryzysu.

Mowa tronowa.

RZYM, 30.VI. (PAT). Prezydenci Senatu oraz Izby udali się dziś rano do Kwirinału w celu złożenia królowi adresów parlamentu w odpowiedzi na mowę tronową. Audjencja odbyła się w sali tronowej w obecności Mussoliniego, wszystkich ministrów oraz najwyższych dygnitarzy dworu.

W odpowiedzi na przedstawione mu adresy król wygłosił przemówienie, w którym powiedział między innymi: Dzisiaj, kiedy straszna zbrodnia wywołała najwyższe moje oburzenie, oburzenie rządu, oraz Izby parlamentu—jest bardziej niż kiedykolwiek ważne, ażeby obie Izby dały narodowi przykład rozsądku i pojednawczości. Naród włoski pragnie gorąco waloryzacji swych wielkich sił, spokoju i owocnej pracy i coraz większego zrealizowania swojego uczucia jedności, wreszcie wzmocnienia dyscypliny i silnego organizmu państwowego w ramach normalnego życia narodowego. Obie Izby potrafią przez rozumną działalność i wysokie poczucie

odpowiedzialności współpracować dla całkowitego osiągnięcia tych pierwszorzędných zadań.

Rekonstrukcja gabinetu we Włoszech.

RZYM, 30.VI. (PAT). Ag. Stefani donosi, że król przyjął dymisję ministrów Genetile, Corbino i Canazza, oraz zamianował na propozycję Mussoliniego—senatora Caza ministrem oświaty, sen. Nava ministrem gospodarstwa krajowego i deputowanego Sarochi—robot publicznych. Teła kolonii, którą objął czasowo prezes Rady Ministrów oddana została deputowanemu—Lanza di Scalo. Nowi ministrowie złożą jutro przysięgę królowi.

TELEGRAMY.

Objęcie poselstwa w Moskwie.

MOSKWA, 30.VI. (PAT). Po wyjeździe posła Darowskiego do Warszawy kierownictwo poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie objął chwilowo charge d'affaires, radca legacyjny p. Wyszynski.

Minister Czapowski u Herriota.

PARYŻ, 30.VI. (PAT). Minister Czapowski był dziś rano przyjęty przez prezesa Rady Ministrów Herriota. Rozmowa trwała 40 minut i była nacechowana jaknajwiększą serdecznością. Herriot okazał żywe zainteresowanie dla wszystkich spraw związanych z polityką zagraniczną Polski, przyczem dał do wód głębokiej znajomości stosunków polskich. Premier zapewnił kilkakrotnie ministra Czapowskiego, że ożywiony jest jaknajlepszymi uczuciami dla Polski.

Polska weźmie udział w konferencji londyńskiej.

PARYŻ, 30.VI. (PAT). „Petit Parisien” donosi z Londynu, że między rządami Anglii, Belgii i Włoch toczą się rokowania w sprawie udziału państw sprzymierzonych w konferencji londyńskiej. Słychać, że Jugosławia, Rumunja, Czechosłowacja, Polska i Portugalia otrzymały zaproszenia na konferencję londyńską.

Tajny zjazd komunistów w Niemczech.

BERLIN, 30.VI. (PAT). Policja turyngijska wykryła w Eisenach tajny zjazd partji komunistycznej. Wszyscy członkowie partji aresztowano.

Referendum w sprawie przystąpienia do Ligi Narodów.

NOWY YORK, 30.VI. (PAT). Pol-Radio. Konferencja partji demokratycznej wypowiedziała się za przeprowadzeniem referendum w sprawie przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów.

De Valera na wolności.

LONDYN, 30.VI. (PAT). Prasa donosi, że prezydent wolnego państwa Irlandzkiego Cosgrave zamierza wypuścić na wolność De Valera i wszystkich politycznych więźniów.

Z Międzynarodowej Konferencji Pracy.

GENEWA, 30.VI. (PAT). Międzynarodowa Konferencja Pracy zajmuje się obecnie projektem konwencji w sprawie równomiernego traktowania robotników cudzoziemskich i miejscowych w odniesieniu do nieszczęśliwych przypadków przy pracy. Delegat rządu francuskiego, jak również delegat robotników francuskich wyrazili swą zgodę na projekt.

„ŚWIT” Dom Handlowo-Przemysłowy

w WILNIE, ul. Wileńska Nr. 23.

Niniejszym ma zaszczyt podać do ogólnej wiadomości Sz. Klienteli, iż z dniem dzisiejszym

r. b. odbędzie się poświęcenie i otwarcie drugiego naszego sklepu, przy ulicy Adama Mickiewicza dom Nr. 7, ze sprzedażą wyrobów metalowych, naczyń mleczarskich, narzędzi ogrodniczych, rzemieślniczych i innych.

Sklep artykułów spożywczych zostaje w dotychczasowym lokalu ul. Wileńska 23 i uzupełniony zostanie wyrobami tytoniowymi, artykułami kosmetycznymi i kulinarnymi.

Z powodu otwarcia w obu sklepach dnia 1-go lipca 10% rabat zostaje przeznaczony na rzecz Żłobka Im. MARYI.

WŁAŚCICIELE:

T. Kulesza, St. Urbanowicz i Z. Nagrodzki.

Teatr Letni.

„MEDI”

operetka w 3 aktach Stolsza.

Jeżeli twórczość operetkowa, w okresie powojennym, ilościowo się nie zmniejszyła i nowe operetki, a nawet nowe nazwiska kompozytorów, mogą się, jak przysłowicie „grzyby po deszczu”, to jakościowo strasza ona zupełną posuchą. Kompozytorowie najstynniejsi, jak: Lehár, Fall, Kalmann, Gilbert i in. wyczerpali swe zasoby twórcze, a fabrykując tuzinami nowe operetki, w których przenicowują, po raz niewiedząc który swe dawne pomysły, które im niegdyś zjednały zasłużony rozgłos, rzadko się zdobywając na coś oryginalnego i świeżego.

Inne zaś talenty *minorum gentium* nigdy nie umiały się uwolnić z pod wpływow obcych i z poprawnością dobrych rzemieślników produkują tuzinami rzekomo nowe operetki, w których się wprost roi od zewsząd ponaciąganych tematów

muzycznych, dawno już zużytych przez więcej utalentowanych i do przesady każdemu znanych.

Przy poznaniu pierwszych dzieł Stolsza, mogło się zdawać, że znowu zabyliśmy jakąś jaśniejszą gwiazdka na zamglonym widnokręgu operetkowym, lecz, niestety, było to tylko złudne światło, które nader szybko zbladło. Nowo tutaj wystawiona operetka „Medi” nie wyróżnia się muzycznie spośród wielu innych i najzupełniej pozbawiona jakiegobądź oryginalności. Wszystko brzmi dobrze i wcale sympatycznie i tylko chwilami trochę zainteresowuje, reszta zaś banalna i szablona. Każdy muzyk, władający niezbędną techniką kompozycji, mógłby na obałunek pisać takie kawałki muzyczne, z jakich się składa „Medi” i jej podobne, w dowolnej ilości.

Sprawom, bez karkołomnych tańców, udzielono miejsca—wręcz minimalnie, a z nich najładniejszy jest początek piosenki Medi w akcie drugim, utrzymany—z powodów nikomu niezrozumiałych—w melodyjnym rysunku charakterystycznie orientalnym. Para wdzięcznych,

lecz całkiem nieoryginalnych, walczyków dopełniają część wołańca muzyki. Reszta zaś—tańce, tańce i raz jeszcze tańce w taktie dwuwierciowym, tak ulubione i oklaskiwane przez publiczność współczesną, pozbawiona—w części przeważającej—najpiękniejszego poczucia piękna w muzyce, tak obficie nagromadzonego w dawnych operetkach.

Pomysł libretta, zapożyczony—zdaje się—z farsy francuskiej, opracowany więcej trywialnie, niżeli dowcipnie, a dialogi naszpikowane grą słów—często—w guście całkiem niewybrednym, nadmierne pieprzonym.

Wykonanie roli tytułowej przez p. Deboz — Markowską nie złądziło ostrości jej i było niezgodne nawet z całą koncepcją. Przeciż to trochę ekscentryczna panienka z towarzystwa arystokratycznego i zupełnie jeszcze niezapoznana. Nie może się więc tak zachowywać od pierwszej sceny, jak nam ją przedstawiała utalentowana artystka, której zalety nauczyliśmy się właściwie cenić w roku zeszłym i którąśmy chętnie znowu ujrzeli i

bardzo życzliwie powitali. Od początku do końca utrzymywała się w charakterze i była bez zarzutu p. M. Grabowska, roztańczając właściwy sobie urek.

Role męskie nie były—niestety—równie dobrze wykonane. Jako amant, w roli hrabięgo wystąpił p. Zdanowicz, artysta o wdzięcznych warunkach zewnętrznych, w grze scenicznej dość jednostajny i z niedużymi zasobami głosowymi; wobec tego nie zdołał uwydatnić należycie swej roli. Nie spełnił oczekiwań p. Sendecki, któremu brak wrodzonego komizmu nie udało się ukryć sztuczkami niedopuszczalnymi na scenie teatru operetkowego, stojącego na poziomie rzetelnie artystycznym.

O panu N. Sawickim jużśmy nieraz na tem miejscu pisali i nie nowego powiedzieć się nie da, albowiem w rolach pobocznych występował. Jako reżyser nie dopilnował wielu drobnych uchybień i jednym razem więcej dowiódł, że grać w sztuce, którą się reżyseruje, bez szkody dla rzeczy—nie można. Najwięcej rażące niedopatrzienia były

w akcie drugim, kiedy cały czas drzwi na dwór były otwarte, a damy w sukniach dekoltowanych; potem księżyc świecił słonecznie jasno. A już szczytem niedbalości było pozostawienie wszystkich drzwi porozwieszanych w scenie, wyobrażającej „osobny gabinet”. Jaki sens miał efekt przeciągania sanek przez salon?..

Wyborny epizod dał p. Kurnakowicz—w roli konduktora wagonu sypialnego. Wolelibyśmy tylko charakterystycję twarzy trochę mniej groteskową i młodszą.

Ładna i z wielkim nakładem pracy i kosztów wykonana wystawa zasługuje na szczerą pochwałę.

Kapelmistrz p. A. Wiliński nie miał wdzięcznego zadania w operetce tak mało dającej zadowolenia kierownikowi muzycznemu, zmuszonemu do towarzyszenia tańcom zawsze podobnym między sobą.

Michał Józefowicz.

KRONIKA

WTOREK

Dziś
Prz. św. Krwi
Jutro
Naw. NMP.

Wschód g. 8 m. 34
Zachód g. 19 m. 53

WILEŃSKA

(1) Zwołanie urzędów odbudowy. Z dniami 30 czerwca weszło w życie rozporządzenie Min. Robót publicznych i Min. Skarbu z dn. 20 czerwca r. b. o zwołaniu urzędów odbudowy i rozwiązaniu rad odbudowy.

(2) Mrożna na miesiąc lipiec. W Nr. 52 „Dziennika Ustaw” ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów, iż dla określenia uposażenia funkcjonariuszów państwowych i wojska na miesiąc lipiec ustanawia się mrożną w wysokości 0,85 złotych polskich.

(3) Podatek dochodowy. W ostatnim Nr. „Dziennika Ustaw” ukazało się rozporządzenie Min. Skarbu z dn. 13 czerwca r. b., które przesunął termin płatności trzeciej raty podatku dochodowego za rok 1924 z dn. 24 czerwca na dzień 24 lipca 1924 r.

(4) Dopłata za świadectwa przemysłowe. W Nr. 53 „Dz. Ustaw” znajdujemy rozporządzenie Min. Skarbu z dn. 20 czerwca 1924 r., które zarządza, że dopłatę zwiększyć do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych należy uścić w dwóch równych ratach, a mianowicie pierwszą ratę do dnia 30 czerwca, drugą zaś do dnia 20 sierpnia 1924 r.

(5) Wypłata pośmiertnego po urzędnikach państwowych. Min. Skarbu zarządziło wypłatę pośmiertnego, względnie kosztów leczenia i pogrzebu: 1) po funkcjonariuszach państwowych starych, prowizorycznych, praktycznych, praktykantach, oraz przeniesionych w stan nieczynny, 2) po wojskowych zawodowych, 3) po sędziach, oraz prokuratorach i również po aplikantach.

Za podstawę obliczenia pośmiertnego brane będzie ostatnio wypłacone uposażenie. Wypadki, w których może być wypłacane pośmiertne przewidziane są w ustawie uposażeniowej z dnia 9 stycznia 1923 r. (art. 16 i 17 „Dziennika Ustaw” Nr. 116).

(6) Z poczt. Władze pocztowe wydały zarządzenie, według którego przy wysyłaniu listów z podaną wartością, oraz poczek wartościowych do wykazów ładunku należy wartości podawać tylko w złotych liczbę zaś groszy opuścić.

(7) Poświadczenia od przesyłek. Za zwrotne poświadczenia odbioru przesyłek pocztowych (żądane przy nadaniu) pobiera się opłatę w wysokości 20 groszy. Za zwrotne poświadczenie wypłaty należy się 20 groszy. Za nadanie przesyłki za pobraniem należy się opłata manipulacyjna w wysokości 20 groszy.

(8) Walka z kłusownictwem. Władze wydały energiczne zarządzenie w sprawie walki z kłusownictwem, które bardzo szkodliwie wpływa na zwierzozan. Władze administracyjne mają wydawać pozwolenia na broń jedynie osobom odpowiedzialnym wymogom ustawowym.

(9) Nowe znaczki pocztowe. Generalna Dyrekcja Poczty i telegrafów wprowadziła w obieg pocztowe znaczki dopłaty w walucie złotej po 1, 2, 4, 6, 10, 15, 20, 25, 30, 40 i 50 groszy, oraz po 1, 2, 3 i 5 złotych.

(10) Rejestracja kawalerów orderu Wirtuti Militari. Wszyscy oficerowie i szeregowi rezerwy, którzy zostali odznaczeni orderem „Wirtuti Militari” zarejestrują się w godzinach urzędowych (od 8 m. do 4 m. 15) w P. K. U. Wilno, ul. J. Jasińskiego 12, do dn. 4.VII r. b. Przy rejestracji należy okazać legitymację, oraz inne dowody stwierdzające posiadanie odznaczenia.

(11) Gen. Römmel w Wilnie. Od wczoraj bawi w naszym mieście generał brygady Römmel d-ca pierwszej dywizji jazdy.

(12) Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we czwartek, dn. 3 lipca z porządkiem dziennym, ustalonym dla poprzedniego posiedzenia, które nie odbyło się z powodu braku quorum. Posiedzenie to będzie prawomocnem niezależnie od obecnej liczby radnych.

(13) Pogotowie ratunkowe okazało w czerwcu miesiąc pomoc w 213 wypadkach. Wyjazdów na miejsce wypadku było 129. W dzień kiermaszu antokolskiego 29 czerwca zwrócono się o pomoc do pogotowia w 8 wypadkach.

(14) Życie akademickiego. III teoretyczno-społeczny kurs odrodzeniowy w Lublinie. Zarząd Stow. Młodz. Akad. „Odrodzenie” podają do wia-

domości, że w sierpniu od dnia 23-go, odbędzie się w Lublinie doroczny III teoretyczno-społeczny kurs odrodzeniowy w Lublinie, który potrwa cały tydzień.

Udział w kursie odrodzeniowym przysługują członkowi i sympatykom „Odrodzenia”. Zapisy do dnia 5-go lipca 1924 r. przyjmują sekretariat „Odrodzenia” od godz. 7-8 wiecz. codziennie.

(1) Z uniwersytetu S. B. P. Stefan Srebrny mianowany został profesorem nadzwyczajnym filologii klasycznej w uniwersytecie Stefana Batołego w Wilnie.

(2) Wybory Zarządu Br. Pomocy U. S. B. Na walnym zgromadzeniu członków Bratniej Pomocy Pol. Młod. Akadem. U. S. B. w Wilnie, w dniu 25 czerwca r. b., odbyły się wybory do Zarządu Bratniej Pomocy do którego weszli kol. Mohl Wacław jako prezes, kol. kol. Kowalski Marjan i Rusiecki Bernard jako wiceprezesi, jako członkowie kol. kol. Samowicz Walerjan, Jastrzębski Czesław, Wilewski Szczepan, Zebielski Henryk, Nidek Michał, Kilecowski Franciszek, Trzeciak Antoni, Wojewódzka Jadwiga, Eysmont Mieczysław i Kalenkiwiczówna Anna. Jako zastępcy członk. kol. kol. Bondarewski Stanisław, Buyko Zygmunt, Gimbut Władysław, Kiewlicz Witold i Piasecki.

(3) Uzdrowisko Akademickie. Zarząd Br. Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. podaje do ogólnej wiadomości, iż począwszy od dn. 3 lipca r. b. mogą poszczególne zapisać do uzdrowiska wyjeżdżać pociągami wieczorowym godzin. 19 min. 55 do stacji Pohulanca, gdzie w dniach: czwartek piątek i sobota będą na kuracjuszy oczekiwali konie i odwozili do majątku Nowicze, w którym powyższe uzdrowisko się mieści.

Opłata za utrzymanie dzienne wynosić będzie zł. 2 gr. 50 przyczem każdy przed wyjazdem winien opłacić w Sekretarjacie Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) należność z góry za 7 dni, wydane pokwitowanie zaś przedstawiać kierownikowi uzdrowiska. Za dalszy pobyt opłatę skutecznie na miejscu. Każdy z kuracjuszy winien wziąć ze sobą całą pościel.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Sekretarjat Bratniej Pomocy w godzinach urzędowych od 15—15 i od 19—21 wiecz.

(4) Czytelnia im. T. Żana P. M. Sz., ul. Św. Anny 7, przez lipiec i sierpień otwarta będzie codziennie od 10 1 g. i od 4—7, prócz poniedziałków rano i dni świątecznych.

(5) Oświata pozaszkolna. Komitet Nadzorczy kursów wieczorowych m. Wilna składa serdecznie podziękowanie szkole dramatycznej im. St. Wyspiańskiego i jej kierownicy ce p. Dubowy za zorganizowanie w dniu 28.VI w „Świątyni” P. Z. P. wieczoru poezji greckiej dla słuchaczy wieczornych szkół powszechnych dla młodocianych. Skupiona uwaga, poważny nastrój i gorące okłaski wymownie świadczyły o potrzebie urzadzania podobnych akcji oświatowych dla młodzieży rzemieślniczej.

(6) Zarząd Zw. Inw. Wojsk. Rzeszospolitej Polskiej w Wilnie przypomina, iż dzisiaj, t. j. 1 lipca b. r. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w lokalu Związku Ostrobramska 19, posiedzenie komitetu, mającej się odbyć kwesty ulicznej. Uprząsz się wszystkie władze miejscowe, zrzeszenia, stowarzyszenia, instytucje, o kaszawce wydelegowane przez przedstawicieli, celem omówienia wszelkich spraw, związanych z kwestą.

(7) Wyniki zbiórki na pławienie—dop. Podług prot. otwartości oblicz. pudef i woreczków składkowych ze zbiorów na pławienie—dar Złoty Wileńskiej, która odbyła się w dniach 9 i 10 czerwca r. b., ostateczne wyniki akcji przedstawiają się jak następuje:
Dochód brutto—2900 zł. 68 gr., wydatki 468 zł. 34 gr., czysty zysk—2432 zł. 34 gr. Wobec niedostateczności powyższych kwoty na zakup pławca postanowiono w dalszym ciągu przyjmować ofiary na tenże cel w sekretarjacie L. O. P. P. Mickiewicza 7 (Bank Ludowy Spółdzielczy).

(8) W razie nieużytkowania samodzielnego zakupu pławca—daru dla wojska, zebrane sumy zostaną przekazane do dyspozycji Mtn. Spraw Wojskowych na cele obrony powietrznej, o czem nastąpi odpowiednie zawiadomienie.

(9) Sprawozdanie z kwesty ulicznej „Dzieci przeciwgruzliczy” urządzony staraniem Komitetu Obywatelskiego na Przychodnią Poradnię w dn. 19 i 20 czerwca. Przychód ze skarbonki: 8.822.402.000. Rozchód: znaczki, afisze i druki w drukarni „Złotych”—234.000.000 (130 złp.), przeznaczone, szpilków, szpagat, lak, etc. 104.000.000, wyposzczenie skarbonki w Mac. Szk.—83.000.000, razem 421.000.000. Czysty zysk mk. p. 3.401.402 tys. Oprócz tego włożono do skarbonki jedną srebrną monetę lotkowską i łot.

(10) Sprostowanie. W piątkowym numerze naszego piśm. w notatce p. t. „Sygnalizacja czasu” błędnie wydrukowano nazwisko projektodawców, które brzmi „Dr. Hattowsky” a nie „Halicy” co niniejszym sprostujemy.

Z SĄDÓW.

(1) Sady doraźne. Rozporządzeniem rady ministrów z dn. 23 czerwca 1924 r. utrzymuje się na czas od dn. 1 lipca do 31 grudnia 1924 r. postępowanie doraźne na obszarze okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie.

(2) Sprawa gmachów po-bazylikańskich. Dn. 2 lipca, o godz. 12, w sądzie okręgowym w Wilnie, będzie rozpatrywana sprawa cywilna, dotycząca się prawa własności 10 kamienic, które według opinii Prokuratorji Generalnej są własnością państwa.

Kamienice te znajdują się: 1) przy ul. Ostrobramskiej 9, 2) Ostrobramskiej 7, 3) Ostrobramskiej 11, 4) Wielkiej 34, 5) Wielkiej 68, 6) Żydowskiej 10, 7) Żydowskiej 15, 8) Ostrobramskiej 21, 9) Końskiej 16, 10) Podgórzej; 5-a i są w posiadaniu konsystorza prawosławnego. Niektóre z nich zajęte przez szkoły i instytucje kulturalne, resztę stanowią domy dochodowe.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

(1) Kresowice: „Zatrute ziarno”. Opowiadanie na tle wypadków roku 1920 na Litwie. Wydawnictwo Kola P. M. S. imienia Zofji Bukowieckiej. Skład główny w Księgarni Polskiej. Warszawa 1921. Stosunki polsko-litewskie obecnej doby, przedstawiają takie uczuciowe i polityczne zawilosci i niekonsekwencje, że zrozumieć je, odczuć cały tragizm Polaków litewskich, może tylko człowiek tutejszy. Niestudnie autor „Zatrute ziarno”, nazywa siebie „Kresowcem”, wszak dopiero od lat paru nazwa ta została zastąpiona do nas nieupenie trafnie, a autor widać nie pochodzą z Kowieńszczyzny, gdyż zna doskonale stosunki litewsko-polskie i przedstawia je boleśniej sercem jaskrawe ich obrazy, antagonyzmy, krzywdy i nieporozumienia dwóch, tak niedawno jeszcze bratnich narodów. Epizod opisany pochodzi z autentycznego zdarzenia wielokrotnie powtarzanych ekejmiej polskich ziemian.

(2) Stowarzyszenie Pol. Macierzy Szkolnej Księgarnia Polska. Warszawa Ludwika Życka. „Ciochy bohater”. Historia zwyczajnego człowieka z lat niewoli.

(3) Autorka, znana chlubnie na polu pedagogiki i publicystyki wileńskiej, wraca wspomnieniem do ubiegłych lat niewoli, by przypomnieć czem była dola Polaka pod zaborem rosyjskim. Historia jakich wiele, a ileż w niej tragizmu, na tle miłego, serdecznego życia wiejskiej drobnej szlachty; Opisy życia szlachanków mają zaciekłe przypominające pióro Orzeszkowej i to samo wglębenie się w psychikę tutejszych ludzi, tak wytrwałych w niedoli.

(4) „Iskry”. W zajmującym szkicu o niedźwiedziu, rozpoczynającym Nr 26 „Iskier” dopowiada B. Dykowski opowiadanie do końca, tłumacząc między innymi niezrozumiałe dziś dla wielu pojęcie „Smogoniejskiej Akademji”. Wśród innych artykułów napotyknemy bardzo ciekawy ustep J. Sianożęckiego o rezonansie elektromagnetycznym w związku z jego zastosowaniem do celów radiotechnicznych, historię twierdzy w Ciemnocielesku, dalszy ciąg żywego opisu pobytu w obozie harcerzy pod Płwiczoną, pióra K. Sosnowskiego, oraz Władysław „Sierotki hetańskiej”, obrazek historyczny z XVII w. Dwie powieści, które stały się i rozrywki składają się na resztę treści numeru, który w dalszym ciągu stwierdza rozwój tego pożytecznego piśma dla młodzieży, wydawanego przez Księgarnię Atlas T. N. S. W. pod redakcją znanego i cenionego pedagoga Władysława Kopcowskiego.

WYDARZENIA I MUZYKA

(1) Teatr Polski. Dziś i jutro „Podatek majątkowy” Grzymały-Siedleckiego grany jest koncertowo na czele z K. Junoszą-Stępowskim.

(2) „Medi”-Stolza z p. Dobosz-Markowską, rozczulająca czary swego niepospolitego humoru i talentu z jej partnerkami z „Nowości” pp. Sendeckim i Zdanowiczem.

(3) Jedyń koncert Benvenuto Franci. Po tryumfach w Warszawie fenomenalny śpiewak Benvenuto Franci da się słyszeć w czwartek na koncercie w Teatrze Wielkim. Znakomitemu śpiewakowi akompaniować będzie nasza orkiestra symfoniczna pod batutą Bronisława Sulca. Jesteśmy szczególnie wdzięczni naszemu zaszczytowi, którego krytyka całej Europy uważa za największego śpiewaka świata.

(4) Koncert symfoniczny w ogrodzie Botanicznym. Dziś w ogrodzie Botanicznym koncert symfoniczny pod batutą Bronisława Sulca, poświęcony kompozytorom rosyjskim. W programie: Czajkowski, Musorgski, Borodin, Spendjarow, Ladow i inni.

(5) Jutro w ogrodzie Bernardyńskim wieczór muzyki operowej w której weźmie udział baryton p. Benoni.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

(1) Pobieleno. Dn. 29 ub. m. na klermaszu przy koś. św. Piotra powstała bójka pomiędzy babami w czasie której 34 l. Adelf Kozłowski rozbito głowę. Poszkodowaną lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakoba.

Z SĄDÓW.

(1) Koło majątku Kosowniki pow. wileńskiego spaliło się 50 hektarów rządowego lasu.

(2) Wyrodna matka. Policja zatrzymała Marię Żuk (maj. Ignatowa gminy Grodziekiej pow. wileńskiego), która zamordowała swe dziecko.

(3) Topielec. W rzecze Wilji kąpiąc się utonął 13 l. Wiktor Kopaśewicz zamieszkały na 472 kilometrze toru kolejowego Wilejka—Krywiż.

(4) Kradzieże. Antoniemu Karabowiczowi (Warszawa—Nowy Świat 21) w czasie jazdy pociągami z Warszawy do Zemgal na sacji Wilno skradziono portfel z dokumentami oraz 500 złotych p., 15 dolarów, 100 franków i 10 lir.

(5) Portfel z dokumentami, lecz bez pieniędzy znaleziono na torze kolejowym stacji Wilno.

(6) Edmundowi Szternbergowi (Wolokupla 17) skradziono ubrania wartości i i pół tys. złotych.

(7) Likmanowi Majzelowi (W. Stefanska 10 skradziono bieliznę wartości 550 zł.

(8) Padruktki. W dniu 27 i 28 ub. m. do Domu Dz. Jezusa przez III i VI Komisariat ślirowane zostały dwa podrutki piel męskiej i żeńskiej. Jedu znaleziony przy złąbku „Im. Mariji” na ulicy Sierakowskiego 6, drugi przy ul. Popławskiej.

ZE SPORTU.

(1) Niedzielne zawody drużyny fińlandzkiej Idrottsforeningen—Kamraterna z Wilją po uporozywej walce zakończyły się wcale pochlębnym, po sobotniej porażce, dla Wilji rezultatem bo 1 : 1.

(2) Do przerwy Wilja ambitnie prowadząc grę uzyskała 1 bramkę i dopiero po przerwie nasi goście zdołali rezultat wyrównać.

Z CAŁEJ POLSKI.

(1) Nowe władze uniwersyteckie we Lwowie. Rektorem Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie wybrany został na nadchodzący rok szkolny Dr. Włodzimierz Sieradzki, prof. medycyny sądowej, dziekanami wybrano: na wydziale teologicznym D-ra Kamila Stefkę, na wydziale lekarskim D-ra Romana Renckiego, na wydziale filozoficznym D-ra Jana Ptasznika.

(2) Międzynarodowa Olimpiada akademicka. Podczas obrad II-go kongresu Międzynarodowej Konferencji studentów, mającego się odbyć w Warszawie we wrześniu r. b., rozegrane będą międzynarodowe zawody sportowe, które — jak już dziś sędzić można — zamienią się w wszechświatowy turniej młodzieży. W zawodach uwzględnione będą: lekka atletyka, piłka nożna, wioślarstwo, tenis i szermierka. Zgłoszenia uczestników wszystkich krajów napływają do biura Kongresu już dziś bardzo licznie. Same Włochy zadeklarowały 70 zawodników, z Anglii przyjadzie ich również nie mniejsza ilość, a i inne wielkie państwa będą licznie reprezentowane. Zapowiadany jest między innymi przyjazd takich potęg sportowych, jak Padecek (Ameryka), Hoff (Holandia), etc. Organizacją zawodów zajmuje się z ramienia Biura Kongresu Centrala akademickich Związków sportowych.

ZE ŚWIATA.

(1) Koniec morskiej choroby. Dr. A. Legee wynalazł aparat, który skutecznie zapobiega, według relacji lekarskich piśm, powstawaniu morskiej choroby, mającej swe źródło w tem, że skutkiam poruszeń okrętu krew się rozchodzi w mózgu w atormalny sposób. Brak krwi w pewnych częściach mózgowia wywołuje znane zjawiska tego cierpienia. Wspomniany wyżej aparat składa się z dwóch miękkich kawałków korka, które nasadza się na żyły, biegnące z obu stron krani i w ten sposób, że je lekko uciska, skutkiem czego krew przepływa tamtydy tylko bardzo powoli.

(2) Przyczynek ten wypróbowano w stu wypadkach i stwierdzono, że noszenie go nie powoduje żadnych ujemnych objawów, nie przeszkadzając zupełnie w chodzeniu, leżeniu, spaniu, jedzeniu, piciu, mówieniu, a przeciwdziałając skutecznie powstaniu morskiej choroby u wszystkich, bez wyjątku pasażerów. Gdy go zaś zastosowano u tych, którzy już chorobie ulegli, bardzo w krótkim czasie przychodzili do zdrowia.

(3) Socjaliści wiedeńscy przeciw religji. Wiedeńska „Reichspost” donosi o oburzającym zbezczeszczeniu uczuć religijnych, którego się dopuścili wiedeńscy socjaliści w ub. niedziele 22 b. m., w czasie katolickiej procesji Bożego Ciała.

(4) Mianowicie równocześnie z procesją urządzili w jej pobliżu pochód dzieci, mający stwierdzić, że „nie cała młodzież Wiednia jest w obozie klerykałnym”. Pochód zeszła niezbyt liczny, bo szło w nim około 500 osób, z czego tylko od 50 — 100 dzieci. Cała ta impreza zasługiwaby na uśmiech politowania, gdyby nie jeden jej moment, Oto na czerwono ubrane dzieci, niosły duży obraz, przedstawiający organizatorą socjalistycznych, an-

TEATR POLSKI (Lutnia)

Występy

K. Junosza Stępowskiego

Dziś po raz drugi

„Podatek majątkowy”

Krotochwila Grzymały-Siedleckiego

Początek o godz. 8 wiecz.

TRATELBETNI

Występy Artystów Teatru „NOWOŚCI”

Dobosz-Markowskiej Sendeckiego i Zdanowicza

„Medi”

Operetka Stolza.

Początek o godz. 8-jej wiecz.

Teatr Wielki (na Pohulance).

Benvenuto FRANCI

pierwszy baryton świata, artysta opery „La Scala” w Medjolanie i Metropolitan House w Nowym Yorku. Do niemywałych tryumfów w Warszawie przyjeżdża do Wilna na jeden tylko koncert.

KONCERT w czwartek

3-go lipca.

(1) tykatolickich „Tow. przyjaciół dzieci” i zarazem tych pochodów, Gliockla z uśmiechem na ustach zapraszającego dzieci do siebie; podobrazem napis, wzięty z Ewangelji, a zarazem zawierający słowa Chrystusa: „Pozwólcie dzieciom przyjść do mnie!” To oburzające bluźnierstwo, popełnione przez socjalistów austriackich, znajdzie z pewnością epilog w sądzie, dokąd oburzona ludność katolicka pociągnie organizatorów owego pochodu.

(2) Niemcy w Afganistanie. Do Kabulu, stolicy Afganistanu, przybyła grupa 40 inżynierów niemieckich, którzy wyjechali z Berlina w październiku i po półrocznej drodze przez Moskwę i Taszcent przybyli na miejsce. Technicy niemieccy prowadzą budowę drogi z Kabul do Peshwar. Budowa ta potrwa cztery do pięciu lat.

(3) Dnia 15 kwietnia otwarto w Kabulu szkołę niemiecką, typu średniej szkoły realnej, do której uczęszcza 180 uczniów.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

(1) Listy zastawne na podatek majątkowy. W związku z inicytywą krajowych instytucji kredytu długoterminowego, które zamierzają przyciągnąć kapitały zagraniczne i wypuścić listy zastawne, opiewające na złote lub na waluty zagraniczne, minister skarbu wydał rozporządzenie o zaciągnięciu pożyczek w listach zastawnych, celem uzyskania środków na zapłacenie podatku majątkowego. Listy takie mają być wypuszczone przez upoważnione do tego instytucje pod kontrolą rządu.

(2) Pożyczki mogą być zaciągane przez właścicieli ziemskich w kwocie równej podatki majątkowemu, pozostającemu do zapłaty, bądź w kwocie do zapłacenia jednej lub kilku rat, bądź wreszcie w kwocie o 25 proc. wyższej gdy nieruchomości płatnika wolna jest od wszelkich obciążeń hipotecznych, względnie gdy jego wierzyciele hipoteczni wyrażą na to zgodę. Instytucje udzielające pożyczek w listach zastawnych muszą przyjąć na siebie realizację tych listów w zastępstwie płatnika i wpłacić do kasy skarbowej należność podatkową, płatnikowi zaś wypłacić nadwyżkę w razie zaciągnięcia wyższej pożyczki ponad sumę przypadającego podatku lub raty podatkowej. Do uzyskania pożyczki niezbędne jest zaświadczenie władz podatkowych o wysokości należnej od płatnika sumy na podatek majątkowy lub jego ratę, przyczem na przeprowadzenie formalności pożyczkowych z zaciągnięciem pożyczki w listach zastawnych i z ich zrealizowaniem władze podatkowe odznaczają także terminy płatności. W razie niewpłacenia po upływie odroczonego terminu należności podatkowej, załagte raty podatku majątkowego będą osiągnięte przymusowo wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi.

(3) Instytucje upoważnione do wypuszczania listów zastawnych będą ogłaszane w Monitorze Polskim.

WILEŃSKA GIEŁDA	
urzędowa 30 czerwca b. r.	
Getówka:	
Dolary Stanów Zjednocz.	5.16
Ruble zł.	2.71
WARSZAWSKA GIEŁDA	
Getówka:	
Dolary Stanów Zjednocz.	5.18—5.21
Funt ang.	22.43—22.52
Korony czeckie	15.90—15.23
Czeki:	
Belgia	24.01—23.79
Holandia	195.00—194.03
London	23.43—22.26
New York	jak got.
Paryż	27.43—27.28
Praga	jak got.
Szwajcaria	52.11—91.65
Wiedeń	7.30—7.27
Wien	22.35—22.44
Miljonówka	0.53—0.60
Pożyczka złota	7.00—7.20
Bony złote	0.75—0.72
Pożyczka dolarowa.	2.45—2.40

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

Od Administracji.

Czas odnowić prenumeratę na **LIPIEC**
Z dniem 1-go lipca przerwiemy wysyłanie
naszego pisma wszystkim, którzy dotąd nie opłacili
zaległości.

Pieniądze można przekazać przez P. K. O.
Konto 80.259.

Administrator «Słowa»

St. Grabowski

ELEGANCKI SALON MÓD

„MAISON NOUVELLE”

W. Pohulanka 16 m. 3.

Wielka wyprzedaż

Od dn. 25 czerwca do dn. 5 lipca

Ceny znacznie obniżone.

Pała
Kostjumy
Suknie
Szlafroki
Bluzy
Bielizna

Do sprzedania
fotorepjan bardzo
tanie
Zakretowa 16-1.

Maszynistka

poszukuje posady
ul. Sołtaniska 12-3.
U nieważ. się skradz.
tymcz. zaświadczył
zdanie o demobilizacji
wyd. przez 85 p.p. na
imię Józefa Łamowskiego.

Akuszerka

z Warszawy udziela
perad. Przyjmuje od 9
rano do 7 wiecz.
Mickiewicza 46-6.

potrzebne mieszka-
nie z wygodami
3-4 pokoje. Komorne
z góry. Zawiadomij
pismem: Piaskowa 4
Kancelaria gimn. od
10-12 dla K. M.

Z gub. ksiądz woj-
kowska wyd. przez
P. K. U. w Wilnie dn.
5. IV r. 23 za № 679/II
na imię Icał Rudnicki
rocznika 1896, ul. Stra-
żuna 11-14.

Z gub. pasport rosyj-
ski № 2936 wyd. przez
policję w Wilnie dn.
23 XII 1913 r. na imię
Joanny Krynickiej.
Untew. się

Z gub. ksiądz woj-
kowska wyd. przez P. K. U.
Wilno na im. Jana
Filipowicza Untew. się

Dnia 30.V r.b. w Wil-
nie została zagu-
biona legitymacja
urzędnicza № 318 z
dn. 15.IX 1923 r. na
imię Daryzkielwicz
Józefa podległego
b. Nadleśnictwa Kra-
śnickiego wyd. przez
Zarząd Okręgowy Ła-
sów Państwowych w
Wilnie untew. się.

Pokój do wynajęcia
pry rodzinie dla
kawalera. Popowska
d. 22 m. 3.

Z gub. kartę demobi-
lizacji wyd. przez
pułk 80 p. na im. Ciul-
kiewicz Jana Untew.
się.

Sprzedaje się DOM
drewniany w Now-
wej-Wilnie Dow. się
w Wilnie, ul. Bołtu-
bska Nr 18 m. 1.

Francuska fabryka ar-
tykułów kosme-
tycznych produkują-
ca w Polsce poszuku-
je zdolnego i dobrze
zaprowadzonego za-
stępcy. Zgłoszenia
pod „W. 3564” do Biu-
ra ogłoszeń Feliksa
Stattera, Kraków, Ry-
nek Główny 8.

Żądajcie wszędzie!
„Tablice opłat za mieszkanie”
Niezbędne dla każdego lokatora

Od 1-go lipca 1924 roku otwarta **WYPOŻYCZALNIA**
„Wileńskiej Książnicy Nowości”
J. giedzińska 9/1. — — — Telefon 683. — — — Jagiellońska 9/1.
Rozporządza 17,000 tomów. Wszelkie nowości beletrystyczne po ukazaniu się ich w
druk. Kaucja 5 złp. Abonament miesięczny 2 złp. w Wilnie, 4 złp. dla prowincji
EKSPEDYCJA NA PROWINCJĘ.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemi
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
Zakres działalności:
Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent.
Gł. Urz. Żywnościow.
Sprzedaż mąki żytniej.
Skład paszy
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb,
siana, słomy.
Własne piekarnie
Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną
we własnych sklepach (Uniwersyte-
cka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryj-
ska 1, Portowa 22).
Wypiek chleba dla szpitali, interna-
tów, ochron, przytułków i t. p. instyt.
Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami
rolnymi a instytucjami państwowymi
w dostawie produktów rolnych.
Składy towarowe z
bocznicą kolejową
Róg ul. Tarzowej i Szkaplernej
telefon 4-62.
Własny tabor przewoz.

Płaszcz gumowe
„Continental”
ulica Bakszta 4.
Opony samochodowe i rower.
„Continental”
ulica Bakszta 4.
Piłki do gry i futbolowe
„Continental”
ulica Bakszta 4.

Wobec tego, że moje dwukrotne
wezwania okazały się bezskutecz-
nymi wzywam poraż ostatni
Jadwigę Hattowską
do odebrania w ciągu tygodnia su-
my będącej w moim w depozycie
przeznaczony dla dzieci, w przeci-
wnym razie amuszony będę ją
zwrócić do Delegatury Rządu.
Zygmunt Hattowski.

W Warszawie
jest do nabycia
„Słowo”
w biurze „Promień”
Widok 19.

Przetarg.
Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych
w Wilnie ogłasza przetargi ustne i za
pomocą ofert piśmiennych na sprzedaż po-
stałych w dyspozycji Z. O. działek sekcyj-
nych i drzew pojedynczych z przegubu cię-
ciatowych, oraz różnych sortymentów, drew-
na użytkow. i opał.
Przetargi powyższe będą odbywać się
do odwołania w dwutygodniowych po sobie
odstępach. Termin pierwszego przetargu
ustala się na dzień 3 go lipca 1924 r.
Przepisy licytacyjne, wzory oferty i
umowy, oraz szczegółowy wykaz wystawio-
nych obiektów są do przejrzania w Departa-
mencie Leśnictwa M. R. i D. P. w Warsza-
wie (ul. Senatorska Nr. 15) w Z. O. L. P.
w Wilnie (Ul. W. Pohulanka Nr. 24 pok. 5)
i w odnośnych Nadleśnictwach.
Przeznaczone do sprzedaży jednostki li-
cytacyjne można oglądać na miejscu za zez-
woleniem Nadleśnictwa.
Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych
w W I L N I E

Kierownictwo Rejonu Inż. i Saper.
Wilno ogłasza

Przetarg.

nieograniczony na:
I. Remont kapitalny budynków kosza-
rowych Nr. 1, 2, 4, 28, 30 i 32 w obrębie
koszar im. ks. Poniatowskiego w Wilnie.
II. Remont budynków Nr. 42 i 43 (ma-
gazyń) w koszarach Szepetyckiego.
III. Wybudowanie czterech komór ga-
zowych doświadczalnych, a mianowicie:
a) Jedna komora na terenie koszar im.
Szepetyckiego.
b) Jedna komora na terenie koszar
Antokolskich.
c) Jedna komora na terenie koszar
im. ks. Poniatowskiego.
d) Jedna komora na terenie koszar
w Nowo-Wilejce.
Wadium do robót objętych przetargiem
winno wynosić 3 proc. od sumy podanej
w ofercie i złożone w Izbie Skarbowej w
Wilnie w gotówce lub w złotych bonach
skarbowych, pożyczkowych obligacjach a w
pierwszej linii w 10 proc. pożyczce kole-
jowej.
Kwit na złożone wadium należy dołą-
czyć do oferty.
Plany i kosztorysy szczegółowe i ogól-
ne warunki robót za zwrotem kosztów o-
trzymał można w godzinach urzędowych
w Kierownictwie Rejonu Inż.
Komisja przetargowa zastrzega sobie
wybór oferenta i podział robót stosownie
do złożonych ofert, które okazały się najkor-
zystniejsze dla skarbu państwa.
Otwarcie oferty nastąpi dnia 14 lipca
1924 r. o godz. 12 w Kierownictwie Rejonu
Inż. Wilno, ul. Arsenalska Nr. 5.

Kierownictwo Rejonu
Inż. Sap. Wilno
Dnia 23 czerwca 1924 r.
L. dz. 3044/Inż.

NAJLEPSZY ŚRODEK ODZYWCZY

KAKAO W PROSZKU

FIRMY „PAC”
Wilno, Biskupia 12.

Przetarg.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Saper. Wilno
ogłasza przetarg nieograniczony na:
I. Przebudowę i remont kapitalny bud-
2, 3, 4 z korytarzami i 45 w
Szpitalu Okręgowym Nr. III na
Antokolu.
II. Remont kapitalny budynków 1, 2 i
3 (koszarowych) w grupie koszar
Antokolskich.
Wadium do robót objętych I-szą grupą
winno wynosić 3.000 złotych, dla grupy II
— 3% od sumy wskazanej w ofercie, które
należy złożyć w Izbie Skarbowej w Wilnie,
w gotówce lub w złotych bonach Skarbo-
wych, pożyczkowych obligacjach, a w
pierwszej linii w 10% pożyczce kolejowej.
Kwit na złożone wadium należy dołą-
czyć do oferty.
Plany i kosztorysy, szczegółowe wa-
runki robót, za zwrotem kosztów pobra-
ć można w godzinach urzędowych w Kierow-
nictwie Rejonu Inż. Sap.
Komisja przetargowa zastrzega sobie
wybór oferenta i zatwierdzenie tej oferty,
która okaże się najkorzystniejszą dla
Skarbu Państwa.
Otwarcie ofert nastąpi d. 8 lipca 1924 r.
o godz. 12 w Kierownictwie Rejonu Inż.
i Saper. Wilno (ul. Arsenalska 5).
Kierownictwo Rejonu
Inż. Sap. Wilno.
L. dz. 2937/Inż.
z dn. 18.VI.24

DRUKARNIA
J. Bajewskiego
Wilno, Sawicz 8, tel. 2-62.
PRZYJMUJE WSZELKIE OB-
STALUNKI W ZAKRESIE DRU-
KARSTWA WCHODZĄCE.
WYKONANIE STARANNE
NA TERMIN WYMAGANY
PRZEZ KLIENTELE.
Sumiennosc. Akuratnosc.
CENY
niżej konkurencyjnych.
KANTOR otwarty od 8-3 15-8 w.

NA RATY
Rowery, maszyny, gramofony
najlepszych zagranicznych fabryk
Poleca „Uniwersal” ul. Wielka 21
Duży wybór płyt gramofonowych

W KOOPERATYWIE
„Pracownik”
ul. Wielka 66 — Tel. 258
Ceny staniały o 30%.
Wyprzedaż towarów letnich
Wszystko na raty
oraz produkty spożywcze.

Uzdrowsko Nałęczów
(3 1/2 godz. od Warszawy) czynno cały rok
Naczelnik Lekarz Dr. Med. A. Kenosewicz
Zastępca Dr. Med. P. Otmarstein
Ordynujący Lekarze: Dr. M. Gliński i
Dr. W. Trojanowski

Na letnisko
poleca: łózka składane
z siatkami paten-
towanymi, łózka polo-
we i dzieciinne, sienniki
i worki i płótno ju-
towe. Sprzedaję po ce-
nie niższej ul. Mi-
kiewicza 42 B. Ło-
kuciewski i S-ka.

Dr. Czesław Kenaczny
Chirurgja jamy ustnej
choroby zębów, szczeni-
ne zęby. Wojskowym
i urzędnikom na raty
Mickiewicza 11 (gdzie
kino) od 10 do 12 1/2
i od 4 do 6 1/2

Z gub. ksiądz woj-
kowska wyd. przez P.K.U.
Wilno 25 III 23 r. na
im. Jakubowskiego Ale-
ksandra. Untew. się

Znaczki pocztowe
do zbiorów są do od-
stąpienia. Litwy Ko-
wieńskiej i inne. Za-
łatwiam tylko listow-
nie Feliks Szblewicz.
Poste-restante Wilno

Z gub. ksiądz woj-
kowska wyd. przez P.K.U.
Wilno, ksiądz, obywat.
Litwy Sr. № 8649/I na
imię Stanisława Bar-
szewskiego oraz inne
dokumenty. Unteważ.
się.

Do dworu na czas
wakacji mogą u-
dziać kreacji jez. fran-
cuskiego i niemieckie-
go Hotel Nizkowskie-
go p. № 12.

Miłosierdziu czytelników
naszych poleca-
my 83 letniemu
staruszka z wy-
szem wykształce-
niem, ex ziemiani-
na z Wileńszczy-
zny, zrzuconego
doszczętnie przez
wójnę, nie mające-
go krewnych którzy
by mogli się nim
zaopiekować. Ofia-
ry dla staruszka
pieniężne jako też
ubranie, bielizna i
obuwie. Admin.
„S Ł O W A”
przyjmuje w zwyk-
łych godzinach urzędo-
wania między 9-3

Poradnia
Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów
Wilno, ul. Garbarska № 3. II p.
ORDYNACJE LEKARSKIE W ZAKRESIE CHORO-
B: Wewnętrznych, płuc, chirurgicznych, wotecznych i akuszerzja
dziecięcych, nerwowych, oczu, uszu, gardła, nosa, skórnych
waperycznych, zębów jamy ustnej oraz pracownia technodu-
styczna i rentgenologia. Ortorezja.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY
Znięka i usuwa bez bólu **CHOLEKINAZA**
H. Niemojewskiego ataki w zupełności ustają.
OBJAWY: (początkowe) Ból w bokach i dotku podsercowym
(gdzie schodzą się żebra). Pobołowanie w wątrobie. Skłonność
do obstrukcji. Uryna ciemna i metna lub też bezbarwna, jak
woda, język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbywanie ga-
zami. Wzdęcia i burczenia w kiszka. Bóle i zawroty głowy.
Silne zdemerowanie. OBJAWY: (podczas ataków). W dotku i
wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej —
pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsa-
danie żeber i parcie na kiszka stołcową. Brak tchu oraz ból
w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wy-
mioty żółcia, drożdżowe, zimne poty, żółtaczka.
Blizszych informacji udziela: Aptekarz fizjolog H. Nie-
mojewski, Warszawa, Nowy Świat 5. Sąd główny
i. B. Segal Wilno.
Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach

Najtańsze źródło zakupul!
OWSA siewnego
OWSA karmowego
OTRĄB
SIANA
SŁOMY
MAKI razowej
MAKI pyłowej
SŁONINY
SUPERFOSFATU
w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemi
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Superfosfat 16% - 18%
Kieleckiej Fabryki Superfosfatu
p. Rolnikow, Kupcow, Kooperatywom, Sejmikom.
Związkom, Kółkom i Spółkatom Rolniczym po ce-
nach konkurencyjnych na kredyt i za gotówkę w wa-
gachowch ładunkach sprzedaje **Wyłączna Reprezentacja**
na Kresach Wschodnich i Wileńszczyźnie
Tow. Handl.
„Z. Gerbst, T. Sliweczyński i S-ka”
Sp. Akc.
WILNO, Wileńska 31-1, tel. 398.

Cukier 50%
na kredyt
worek kryształu 190 mil. i kostek
dla poważnych firm, instytucyj i kooperatyw
po tanich cenach
można nabyć u **R. JOSPE** WILNO, Zawalna 37. Telefon 766.

Spółka Warszawska
„WYGODA”
ul. Wielka 37
NA RATY
NA RATY
!!! NA RATY !!!
przy kupnie bez zaliczek.
Na najdogodniejszych warunkach dla Sz. Klienteli
Wielki wybór gotowych ubiorów męskich, damskich i DZIECIENNYCH
oraz gotowej bielizny.
Towary manufakturowe i bielizniane wszelkiego ro-
daju na metry
Dżempry i żakiety wełniane.
Zapewniamy, iż ceny niżej gotówkowych.
Polecając się łaskawym względem Szan. Klient, pozostajemy
Z POWAŻANIEM
Spółka Warszawska
„WYGODA”
ul. WIELKA 37.

Piękną pęd kto chce mieć,
niech używa stale tylko
mydła Księża Kaoppa
W krótkim czasie usuwa:
piegi, pryszczki, wagner, liszaj-
ki, krosty, egzemy i odmro-
żenia, wybiela i udelikatnia
cerę, nadaje jej piękny wy-
gląd. Prócz własności lecz-
niczych jest najprzyjemniej-
sze w użyciu i o pięknym zapachu. Ładac wszędzie. Praw-
dziwe tylko z podpisem R. Włodarski. Generalno Przedstaw.
Dom Handlowy „KORONA” Warszawa Marszałkowska 139.

Oryginalne szwedzkie
centryfugi do mleka
„Diabolo” i „Alfa Lawal”
tuzdzież różne inne maszyny
i narzędzia mleczarskie
Koszar, żniwiarski
wazaiki
Deeringa i Mc Cormicka
tuzdzież różne inne maszyny
i narzędzia rolnicze
POLECA
Zygmunt Nagrodzki
WILNO, Zawalna 11-a
Należność może być spłacona ratami.